



SENS ŻYCIA | 1.05.2020 r.

I. Po katechezie zastanów się i zadaj sobie pytania:

1. *Co stanowi istotny ciek twojego życia? Nie – co powinno go stanowić, ale faktycznie: Po co żyjesz? Jak jest naprawdę, może nam pokazać szczerą odpowiedź na pytania oraz spojrzenie na nasze wybory/czyny:*
 - a. *Czyje zdjęcie nosisz przy sobie, albo masz w widocznym miejscu w pokoju, domu? Kim dla ciebie jest osoba ze zdjęcia, jakie ona ma dla ciebie znaczenie?*
 - b. *Jakie chwile są dla ciebie najbardziej radosne? Jakie wspomnienia pielęgnujesz?*
 - c. *Jakie masz plany na najbliższą przyszłość, co jest twoim gorącym pragnieniem? O czym marzysz w wolnych chwilach, ku czemu uciekają twoje myśli?*
 - d. *Zaobserwuj swój dzień powszedni, rozkład swojego tygodnia. Co zajmuje ci najwięcej czasu, jakie czynności, zajęcia?*
2. *Na co poświęcasz najwięcej swojego czasu i sił? Stawaj w prawdzie. To Ona wyzwala człowieka.*
 - a. praca
 - b. wartości materialne
 - c. pomaganie innym
 - d. drugi człowiek (rodzice żyją dla dzieci, zakochani dla siebie itp.)

Teraz przypomnij sobie momenty, gdzie to wszystko traciłeś. Przypomnij sobie osoby, przyjaciół, na których się zawiodłeś.

3. *Zastanów się, czy czujesz się spełniony, szczęśliwy? Czy może równolegle odczuwasz obawę przed przyszłością, albo uczucie niedosytu, frustracji? Przyjrzyj się temu. Daj sobie czas.*
4. *Są sytuacje życia (rodzina, układy, niechciane dziecko, twoje ograniczenia fizyczne, intelektualne, niepełnosprawność, nieuleczalna choroba, niszczące relacje itp.), które podważają twój sens życia, powodują pytanie: Po co to wszystko? Dlaczego tak? Z iloma takimi sytuacjami nie potrafisz się zgodzić, a przecież taka jest rzeczywistość życia?*
5. *Czy potrafisz zgodzić się na przemijalność? Co odczuwasz kiedy myślisz o śmierci?*

II. Słowo do 15 min rozważania i modlitwy na każdy dzień:

Pamiętaj, aby z góry wyznaczyć sobie święty czas spotkania z Bogiem. W ciągu dnia będzie wiele przeciwności, aby zajrzeć do Słowa i posłuchać tego, co Bóg ma



mi do powiedzenia. Nie daj się 😊 Staraj się o głębię, a nie o ilość. Zatrzymaj się nad tym co Cię porusza. Pytaj co Bóg chce Ci powiedzieć, na co wskazuje w swoim Słowie.

1. Słowo Przewodnie do rozważania: **Mt 6, 19-24 i Mt 6, 25-34**
2. Słowo pomocnicze: Koh 2,8-11; Ps 103,15-18, Mdr 2,23,12,1; Mk 8,35-36; Flp 2,5-11; Mt 20,25-28
3. Propozycja przebiegu codziennej modlitwy:
 - a. uświadom sobie, że stajesz w obecności Boga.
 - b. Wyraź szacunek względem Niego np. przez skinienie głowy
 - c. poproś Maryję o pomoc w rozważaniu Słowa.
 - d. zaproś Ducha Świętego, aby był dla Ciebie Światłem i Przewodnikiem w tej modlitwie. Proś o męstwo.
 - e. **Czytaj, rozważaj i módl się**: na początek Słowo Przewodnie, a w kolejnych dniach dodawaj Słowa z puli pomocniczej. (Daj się poprowadzić Duchowi Świętemu, stosuj zasadę nie ilości a głębi tzn. kopiąc studnię do żywej wody nie dokopiesz się powiększając jej średnicę, ale głębokość, czyli wielokrotne czytanie tego samego fragmentu)
 - f. **Pytania pomocnicze do rozważania**: (PAMIĘTAJ: Prawda Was wyzwoli! – mówi Jezus) Nie musisz od razu odpowiadać na wszystkie możesz dzień po dniu.
 - gdzie gromadzę najwięcej skarbów?
 - twoje serce najbardziej zabiega o sprawy ciała czy ducha? Dlaczego właśnie o to?
 - jakie jest Twoje oko życia? Dobre oko kieruje się światłem wiary i nauką Jezusa, złe oko to to, które kieruje się tylko mądrością tego świata.
 - czym jest dla Ciebie wiara? Chodzeniem co niedzielę do kościoła, dbaniem o sprawy materialne Twojej wspólnoty itp. TO jest RELIGIJNOŚĆ, a nie wiara.
 - czy wierzysz w życie po śmierci?
 - komu dotychczas służysz: ciału, szefowi w pracy, pieniądзом, wstydowi przed porażką, dobrej opinii...
 - Jaki jesteś gdy nikt nie patrzy, albo wśród najbliższych? Tak, to jest twoje prawdziwe oblicze.
 - O co w życiu martwisz się najwięcej?
 - Jak jest wola Boża względem Twojego życia. Znasz i żyjesz nią?
 - g. **Zakończ spotkanie z Bogiem słowami jakie rodzą się w Tobie po spotkaniu z Jego Słowem (Dziękuj, Proś, Przepraszaaj, Uwielbiaj, Pytaj)**
 - h. **Warto wszystkie natchnienia, światła, lęki oddać na koniec Matce Bożej 😊, aby On strzegła tych Bożych darów :D**